

Sygn. akt VI U 171/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 marca 2022 roku

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Maciej Flinik

po rozpoznaniu w dniu 18 marca 2022 roku w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

odwołania L. R.

od decyzji Dyrektora Wojskowego Biura Emerytalnego w B.

z dnia 21 grudnia 2021r. nr (...)

w sprawie L. R.

przeciwko Wojskowemu Biuru Emerytalnemu w B.

o podjęcie wypłaty wstrzymanej emerytury wojskowej

1/ oddała odwołanie

2/ zasądza od odwołującego się na rzecz pozwanego kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego

Sędzia Maciej Flinik

Sygn. akt VI U 171/22

UZASADNIENIE

Ubezpieczony L. R. wniósł odwołanie od decyzji Dyrektora Wojskowego Biura Emerytalnego w B. z dnia 21 grudnia 2021r. , którą odmówiono mu podjęcia wypłaty wstrzymanej emerytury wojskowej. Domagał się zmiany decyzji i podjęcia wypłaty świadczenia oraz zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. W uzasadnieniu powołał się na orzecznictwo sądowe w tej materii , w tym na rozważania Sądu Najwyższego w sprawie I UK 426/17 .

W odpowiedzi na odwołanie pozwany wniósł o jego oddalenie i zasądzenie od ubezpieczonego na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. W uzasadnieniu powołał się na treść art. 7 ustawy z dnia 10 grudnia 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin oraz orzecznictwo sądowe , w tym pominiętą przez stronę powodową, a kluczową z punktu widzenia sporu uchwałę SN z dnia 15 grudnia 2021r. III UZP 7/21 .

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Stan faktyczny w sprawie pozostawał bezsporny. Decyzją z dnia 2 lutego 1984r. wojskowy organ emerytalny ustalił L. R. prawo do emerytury wojskowej . W dniu 30 kwietnia 2010 r. do pozwanego wpłynęło pismo (...) Oddział w T. Inspektorat we W. informujące o fakcie podjęcia zainteresowanemu wypłaty emerytury począwszy od 1 grudnia 2009r. Wobec powyższego decyzją z dnia 25 maja 2010 r. pozwany na podstawie art. 44 ust. 1 pkt 2a oraz art. 44 ust. 2 pkt 1 w zw. z art. 39 b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy oraz ich rodzin wstrzymał od dnia 1 czerwca 2010 r. wypłatę wojskowej emerytury przysługującej ubezpieczonemu . Zaskarżoną decyzją z dnia 21 grudnia 2021r. nr (...) (k. 21 akt (...)) po rozpatrzeniu wniosku ubezpieczonego pozwany odmówił ubezpieczonemu podjęcia wypłaty emerytury wojskowej.

Odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie. Ostatecznie i jednoznacznie kwestię dopuszczalności wypłaty emerytur wojskowej i cywilnej w zbiegu dla żołnierzy , którzy pozostawali w służbie przed 2 stycznia 1999 r. (o niedopuszczalności wypłaty dwóch świadczeń - emerytury cywilnej i wojskowej) przesądził Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2021 r. sygn. akt III UZP 7/21, w której stwierdził między innymi „ ... ubezpieczonemu , który pozostawał w zawodowej służbie wojskowej przez dniem 2 stycznia 1999 r. i pobiera emeryturę wojskową wynoszącą 75 % obliczoną bez uwzględnienia okresów składkowych i nieskładkowych , z tytułu których jest uprawniony również do emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych , wypłaca się jedno z tych świadczeń (art.95 ust . 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS w zw. z art. 7 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych . W uzasadnieniu przedmiotowej uchwały SN wskazał, iż „ ... Przystępując do właściwych rozważań, jaka powinna być odpowiedź na przedstawione zagadnienie prawne, w pierwszej kolejności wypada przypomnieć, że w teorii prawa (por. M. Zieliński: Wykładnia Prawa, Zasady. Reguły. Wskazówki, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2002, s. 49) istnieje ugruntowane stanowisko odnośnie do reguł pierwszeństwa wykładni językowej. Ten kierunek akceptuje także judykatura Sądu Najwyższego i przyjmuje, że w państwie prawnym interpretator musi zawsze w pierwszym rzędzie brać pod uwagę językowe znaczenie tekstu prawnego. Jeśli zaś językowe znaczenie tekstu jest jasne, wówczas - zgodnie z zasadą - nie ma potrzeby sięgania po inne, pozajęzykowe metody wykładni. W takim wypadku wykładnia pozajęzykowa może jedynie dodatkowo potwierdzać, a więc wzmacniać wyniki wykładni językowej wykładnią systemową czy funkcjonalną (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 czerwca 2000 r., K 25/99, OTK 2000 Nr 5, poz. 141; uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2003 r., III CZP 8/03, OSNC 2004 Nr 1, poz. 1 oraz uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 3 listopada 1997 r., III ZP 38/97, OSNAPiUS 1998 Nr 8, poz. 234; z dnia 8 lutego 2000 r., I KZP 50/99, OSNKW 2000 nr 3-4, poz. 24). Jeżeli jednak pojawiają się silne jurydycznie argumenty przeciwstawne, które upoważniają do stosowania w sprawie pozajęzykowych reguł wykładni prawa, to tego rodzaju wnioski również jest akceptowane w teorii prawa. Przyjmuje się bowiem, że nawet gdy rezultaty wykładni językowej są jasne, ale pozostają w zasadniczej sprzeczności z hierarchią wartości systemu prawa, to dopuszczalne są inne metody wykładni prawa (por. L. Morawski: Zasady Wykładni Prawa, Toruń 2010 r.; E. Łętowska, K. Pawłowski: Sukces formalizmu - łatwy czy drogi? Europejski Przegląd Sądowy, 2011 nr 8, s. 52-53). Zbieżne stanowisko w tej mierze wyraził Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 25 czerwca 2000 r., K 25/99 (OTK 2000 Nr 5, poz. 141), stwierdzając, że wykładnia celowościowa jest odmianą wykładni funkcjonalnej, która charakteryzuje się tym, iż ustalając znaczenie tekstu prawnego bierze się pod uwagę cele prawa. Stosunkowo szerokie korzystanie z wykładni funkcjonalnej i celowościowej nie może jednak oznaczać okazjonalnego odwołania się do tej metody. Dopiero w pewnych szczególnych sytuacjach rola wykładni funkcjonalnej nie będzie ograniczać się wyłącznie do roli dyrektywy wyboru jednego ze znaczeń językowych, ale może tworzyć swoiste, różne od alternatyw językowych, znaczenie tekstu prawnego. Oznacza to jedynie, że do przekroczenia tej granicy niezbędne jest silne uzasadnienie aksjologiczne, odwołujące się przede wszystkim do wartości konstytucyjnych (K. Pleszka: Językowe znaczenie tekstu prawnego jako granica wykładni (w:) Filozoficzno-teoretyczne problemy sądowego stosowania prawa, (red.) M. Zirk-Sadowski, Łódź 1997, s. 69-77). Wracając na grunt rozpatrywanego zagadnienia, trzeba przede wszystkim podkreślić, że występująca w dotychczasowym orzecznictwie kontrowersja wywołująca rozbieżność, a w konsekwencji powodująca poważne wątpliwości i kreująca to zagadnienie prawne nie dotyczy wykładni całego art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej, ale użytego w tym przepisie zwrotu - "emerytura (...) obliczona według zasad określonych w art. 15a albo art. 18e ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych", który określa wyjątki od

niewątpliwie obowiązującej w polskim prawie zabezpieczenia społecznego zasady prawa do jednego świadczenia z tytułu tego samego ryzyka, zwanej też zasadą niekumulacji świadczeń (o czym będzie jeszcze mowa). W tym miejscu wymaga przypomnienia, że zgodnie z art. 15a ustawy zaopatrzeniowej emerytura dla żołnierza, który został powołany do zawodowej służby wojskowej po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r., wynosi 40% podstawy jej wymiaru za 15 lat służby i wzrasta na zasadach określonych w art. 15 ust. 1 pkt 1 i ust. 1a-5. Z kolei art. 18e tej ustawy (usytuowany w Rozdziale 1a ustawy noszącym tytuł "Emerytura żołnierzy powołanych do zawodowej służby wojskowej po raz pierwszy po dniu 31 grudnia 2012 r.") stanowi, że emerytura żołnierza wynosi 60% podstawy jej wymiaru za 25 lat służby wojskowej i wzrasta o 3% za każdy dalszy rok tej służby (ust. 1). Emeryturę podwyższa się o 0,5% podstawy jej wymiaru za każdy rozpoczęty miesiąc pełnienia służby na froncie w czasie wojny oraz w strefie działań wojennych (ust. 2). Przy ustalaniu prawa do emerytury i obliczaniu jej wysokości okresy, o których mowa w ust. 1 i w art. 18c, ustala się z uwzględnieniem pełnych miesięcy (ust. 3). W ocenie Sądu Najwyższego w powiększonym składzie, wykładnia będącego przedmiotem analizy zwrotu, dokonywana z uwzględnieniem reguł gramatycznych, musi prowadzić do wniosku, że uprawnione jest zarówno przyjęcie, że w art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej chodzi wyłącznie o odesłanie do zasad, a więc jedynie do sposobów obliczenia emerytury wojskowej określonych w art. 15a i art. 18e ustawy zaopatrzeniowej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 stycznia 2019 r., I UK 426/17), jak i uznanie, że owe zasady nie mogą abstrahować od dwóch odrębnych kręgów adresatów owych zasad, gdyż są one odnoszone tylko do nich, skoro unormowane w powołanych przepisach zasady obliczenia emerytur wojskowych dotyczą jedynie "żołnierzy powołanych do zawodowej służby wojskowej po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r." oraz "żołnierzy powołanych do zawodowej służby wojskowej po raz pierwszy po dniu 31 grudnia 2012 r." (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 grudnia 2013 r., II UK 223/13), natomiast z całą pewnością nie żołnierzy, którzy pozostawali w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., gdyż zasady obliczania przysługującej im emerytury wojskowej określają art. 14 i art. 15 ustawy zaopatrzeniowej, przewidujące między innymi możliwość doliczenia do wysługi emerytalnej okresów "stażu cywilnego". To drugie stanowisko bez wątpienia zyskuje zresztą wsparcie w wykładni gramatycznej kontekstowej, która nakazuje odwołanie się do tekstu, którego część stanowi zwrot podlegający interpretacji (kontekstu), a zatem także uwzględniać także miejsce (otoczenie), w którym ustawodawca ów zwrot umieścił. W świetle uregulowań zawartych w powołanych przepisach wspólnym mianownikiem dla wszystkich wymienionych grup żołnierzy zawodowych jest natomiast tylko maksymalna i minimalna kwota emerytury, która nie może przekroczyć 75% podstawy jej wymiaru (art. 18 ust. 1 oraz art. 18h ust. 1), a także nie może być niższa od kwoty najniższej emerytury (art. 18 ust. 2 i 3 oraz art. 18h ust. 2), ale już nie przyjęte w nich reguły obliczania emerytury. Wątpliwości w ramach tej metody wykładni dotyczą również sposobu rozumienia art. 15a ustawy zaopatrzeniowej w zakresie, w jakim co do samych zasad obliczenia emerytury przepis ten także stosować wyłącznie art. 15 ust. 1 pkt 1 i ust. 1a-5, a co za tym idzie eliminuje możliwość uwzględnienia okresów "stażu cywilnego" zarówno poprzedzających służbę (art. 15 ust. 1), jak i przypadających po zwolnieniu ze służby (art. 14). Nie jest więc jasne, czy jeśli mowa o zasadach określonych w art. 15a, to chodzi tu o niemożność wykorzystania (skonsumowania) w celu zwiększenia emerytury wojskowej okresów "pracy cywilnej" tylko z tej przyczyny, że mimo potencjalnego braku przeciwwskazań wynikającego z przepisów ustawy "staż cywilny" nie będzie wykorzystany z powodu osiągnięcia kwoty emerytury wynoszącej 75% podstawy jej wymiaru, na co będą składały się wyłącznie uwzględnione okresy służby, czy też pominięcie przez ustawodawcę w art. 15a ustawy zaopatrzeniowej art. 14 oraz art. 15 ust. 1 tej ustawy wskazuje bardziej na zamierzoną, pierwotną niemożność wynikającą z ograniczeń narzuconych przez ustawodawcę. Jak się jednak zdaje, więcej argumentów przemawia za drugim z przedstawionych wariantów interpretacyjnych. Po pierwsze, wskazuje na to bowiem posłużenie się przez ustawodawcę w art. 15a ustawy zaopatrzeniowej zwrotem "na zasadach określonych w...", który językowo jest niemal identyczny jak użyty w art. 96 ust. 2 ustawy emerytalnej zwrot "według zasad określonych w...", przy czym ten pierwszy niewątpliwie oznacza sposób obliczenia emerytury wojskowej i jej wzrostów z pominięciem (ustawowym) okresów "stażu cywilnego". Po drugie, jest to szczególnie widoczne w odniesieniu do zasad obliczania emerytury wojskowej określonych w art. 18e ustawy zaopatrzeniowej, które nie tylko pomijają wspomniane wcześniej art. 14 i art. 15 ust. 1 tej ustawy, ale także art. 15 ust. 1 pkt 1 i ust. 1a-5 i przewidują własne, odrębne regulacje dotyczące samej służby wojskowej oraz okresów zaliczanych do niej i z nią równorzędnych mających wpływ na prawo i wysokość emerytury (art. 18b-18d). Po trzecie, zgodnie z obowiązującymi zasadami wykładni językowej każdy wyjątek od zasady, a takim jest (co wynika już choćby z samej treści przepisu) regulacja art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej, powinien być wykładany ściśle. Podsumowując ten wątek rozważań, Sąd Najwyższy jest wszakże zdania, że interpretacja budzącego

wątpliwości zwrotu użytego w art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej przeprowadzona z uwzględnieniem językowych metod wykładniczych nie pozwala na uznanie, że jego znaczenie jest na tyle jednoznaczne i jasne, że nie wymaga sięgnięcia do reguł pozajęzykowych. Przechodząc zatem do wykładni systemowej, wypada w pierwszej kolejności stwierdzić, że może ona posłużyć potwierdzeniu obowiązywania w polskim prawie zabezpieczenia społecznego zasady prawa do jednego świadczenia z tytułu tego samego ryzyka ubezpieczeniowego, zwanej też zasadą niekumulacji świadczeń. W systemie powszechnym zasada ta bez wątplenia znajduje potwierdzenie w regulacji art. 95 ust. 1 ustawy emerytalnej, który stanowi, że w razie zbiegu u jednej osoby prawa do kilku świadczeń przewidzianych w ustawie wypłaca się jedno z tych świadczeń - wyższe lub wybrane przez zainteresowanego, a także w art. 95 ust. 2 ### ### ### ### ### ### ### ### ### ### tej ustawy, zgodnie z którym przepis ust. 1 stosuje się również, z uwzględnieniem art. 96, w razie zbiegu prawa do emerytury lub renty określonych w ustawie z prawem do świadczeń przewidzianych w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym osób, o których mowa w art. 2 ust. 2, to jest żołnierzy zawodowych oraz funkcjonariuszy Policji, Urzędu Ochrony Państwa, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Biura Ochrony Rządu, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej. Analogiczne przepisy znajdziemy też w ustawie zaopatrzeniowej (art. 7) oraz w ustawie z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (także art. 7), które przewidują, że w razie zbiegu prawa do emerytury lub renty w nich przewidzianych z prawem do emerytury lub renty albo do uposażenia w stanie spoczynku lub uposażenia rodzinnego przewidzianych w odrębnych przepisach wypłaca się świadczenie wyższe lub wybrane przez osobę uprawnioną, jeżeli przepisy szczególne nie stanowią inaczej. Podobną regulację zawiera także ustawa z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, która w art. 33 ust. 2 stanowi, że w razie zbiegu prawa do emerytury lub renty przysługującej na podstawie ustawy z prawem do emerytury lub renty z innego ubezpieczenia społecznego, uprawnionemu wypłaca się jedno wybrane przez niego świadczenie, z zastrzeżeniem ust. 4 (nieistotnym z punktu widzenia obecnie rozstrzyganego zagadnienia prawnego). Również szczególne ustawy dotyczące sędziów i prokuratorów, to jest ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz ustawa z dnia 28 stycznia 2016 r. - Prawo o prokuraturze regulują w podobny sposób przypadki zbiegu prawa do uposażenia w stanie spoczynku z prawem do emerytury powszechnej. Zgodnie z art. 100 § 6 pierwszej z wymienionych ustaw w razie zbiegu prawa do uposażenia w stanie spoczynku z prawem do emerytury lub renty z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wypłaca się wyłącznie uposażenie, z zastrzeżeniem § 7, który dotyczy jednak tylko tego sędziego, który do chwili przejścia w stan spoczynku był zatrudniony na podstawie powołania na stanowisko sędziowskie w niepełnym wymiarze czasu pracy stosownie do art. 62, ale i tu wypłatę uposażenia ogranicza się w taki sposób, aby suma emerytury i uposażenia nie przekraczała wysokości całego uposażenia sędziego w stanie spoczynku, jakie by otrzymywał, gdyby nie został powołany w połowie wymiaru czasu pracy. W myśl art. 127 § 1 Prawa o prokuraturze cytowany art. 100 Prawa o ustroju sądów powszechnych stosuje się zaś odpowiednio do prokuratorów. Opisane wyżej przypadki potwierdzają zatem zasadę niekumulacji świadczeń przysługujących na wypadek spełnienia się ryzyka "starości" w ramach różnych systemów, zarówno ubezpieczenia społecznego, jak i zaopatrzenia. W odniesieniu do emerytów wojskowych zasadę tę potwierdza zresztą dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego, czego przykładami są: wcześniej powołany wyrok z dnia 8 maja 2012 r., II UK 237/11 oraz wyrok z dnia 24 maja 2012 r., II UK 261/11 (LEX nr 1227967), w których wyjaśniono, że ubezpieczony uprawniony do świadczenia z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i pobierający to świadczenie nie może jednocześnie pobierać emerytury wojskowej, mimo że spełnił warunki do jej nabycia i prawo to zostało mu przyznane. Zasada ta doznaje jednak ustanowionych ustawowo wyjątków, co wynika nie tylko z brzmienia analizowanego art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej, ale także z art. 33 ust. 2a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, który stanowi, że przepisu ust. 2 (tego artykułu) nie stosuje się do osób uprawnionych jednocześnie do emerytury rolniczej oraz do emerytury przyznanej na podstawie art. 24 ust. 1, art. 24a lub art. 184 przepisów emerytalnych. Oznacza to, że osoba, która nabędzie prawo do emerytury rolniczej oraz do emerytury powszechnej na podstawie wymienionych przepisów będzie miała też prawo do wypłaty obu tych świadczeń, a nie tylko do jednego z nich, to jest świadczenia wybranego. Podobny wyjątek zawiera art. 42 ust. 2 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych, z którego wynika,

że prawo do emerytury rolniczej oraz do emerytury powszechnej przysługuje osobie, o której mowa w ust. 1 (to jest osobie urodzonej po dniu 31 grudnia 1948 r., której przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ustalono prawo do emerytury rolniczej, z zaliczeniem okresów, o których mowa w art. 20 ust. 1 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, a która po dniu wejścia w życie ustawy osiągnie wiek 60 lat dla kobiety i 65 lat dla mężczyzny i zgłosi wniosek o emeryturę powszechną określoną w art. 24 lub art. 184 ustawy emerytalnej i której przysługuje - w zależności od jej wyboru - emerytura rolnicza ustalona z zaliczeniem wskazanych okresów albo emerytura powszechna), jeżeli po wyłączeniu okresów wskazanych w tym przepisie osoba ta spełnia warunki do emerytury rolniczej. Opisane wyjątki, rozważane przez pryzmat wykładni systemowej, nie mogą wszakże być pomocne przy rozstrzygnięciu przedstawionego zagadnienia prawnego powstałego na tle wykładni art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej już choćby z tej przyczyny, że regulacje art. 33 ust. 2a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz art. 42 ust. 2 ustawy o emeryturach kapitałowych posługują się zupełnie innymi sformułowaniami, które przede wszystkim określają krąg podmiotów uprawnionych do równoczesnej wypłaty dwóch świadczeń emerytalnych, natomiast tylko pośrednio nawiązują do zasad ustalania (obliczania) tych świadczeń. Nie pozwalają więc na posłużenie się takimi samymi zwrotami, które systemowo powinny być tak samo interpretowane, choć z drugiej strony właśnie z tej przyczyny można by zapewne bronić tezy, że odwołanie się w art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej do zasad obliczania świadczeń, a nie do podmiotów, którym te świadczenia przysługują, zdaje się dodatkowo potwierdzać pogląd wyrażony w wyroku z dnia 24 stycznia 2019 r., I UK 426/17. Zdaniem Sądu Najwyższego w powiększonym składzie, przy stosowaniu wykładni systemowej konieczne jest również sięgnięcie do kwestii temporalnych, które spowodowały, że doszło do zróżnicowania zasad obliczania emerytur wojskowych w zależności od daty powołania do służby. Wypada zatem pokrótce przypomnieć za Sądem Apelacyjnym, że na mocy pierwotnego brzmienia ustawy emerytalnej żołnierze zawodowi, którzy rozpoczęli służbę po dniu wejścia w życie tej ustawy (1 stycznia 1999 r.), zostali włączeni do powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych, natomiast uprawnienia emerytalne żołnierzy pozostających w służbie w tym dniu były określane nadal przez przepisy o zaopatrzeniu emerytalnym tych osób (art. 1 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej w jej pierwotnym brzmieniu). Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw wprowadziła jednak do systemu emerytalnego zmiany polegające na ponownym objęciu żołnierzy zawodowych, którzy wstąpili do służby po dniu 1 stycznia 1999 r., zaopatrzeniowym systemem emerytalnym oraz wyłączeniu ich z ubezpieczeń społecznych, co stanowiło "rewizję" rozwiązania uprzednio przyjętego przez ustawodawcę. Poczynając od dnia 1 października 2003 r., wszyscy żołnierze zawodowi są zatem objęci systemem zaopatrzeniowym, bez względu na datę podjęcia służby. Wejście w życie ustawy zmieniającej z dnia 23 lipca 2003 r. doprowadziło równocześnie do zróżnicowania zasad obliczania emerytur wojskowych w odniesieniu do żołnierzy zawodowych, którzy służbę podjęli przed dniem 2 stycznia 2003 r. oraz poczynając od tego dnia. O ile bowiem ci pierwsi zachowali prawo do obliczenia wysokości emerytury wojskowej na dotychczasowych zasadach (art. 15 z uwzględnieniem art. 14 ustawy zaopatrzeniowej), o tyle dla tych drugich, to jest tych, którzy zostali powołani do służby wojskowej po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r., emerytura wojskowa wynosząca także 40% podstawy wymiaru za 15 lat służby wzrastała "według zasad określonych w art. 15 ust. 1 pkt 1 i ust. 1a-5", a zatem wzrost przysługującej im emerytury nie mógł już uwzględniać okresów składkowych i nieskładkowych poprzedzających służbę wymienionych w art. 15 ust. 1 pkt 2-4 ustawy oraz przypadających po zwolnieniu ze służby (art. 14 ustawy). Opisana regulacja wyraźnie wskazuje na to, że wskutek zmian dokonanych ustawą z dnia 23 lipca 2003 r. doszło do wprowadzenia nowego modelu obliczania emerytur wojskowych dla "nowych" żołnierzy zawodowych, powołanych do służby po dniu 1 stycznia 1999 r., przy czym zmiany te miały obowiązywać na przyszłość i ziścić się w praktyce nie wcześniej niż po dniu 31 grudnia 2013 r., gdy pierwsi powołani do służby żołnierze zawodowi osiągną minimalny 15-letni okres tej służby. Tacy żołnierze już w chwili powołania ich do służby znali swoją sytuację prawną po osiągnięciu tego stażu. Wiedzieli między innymi, że wprawdzie nie będą mogli uwzględnić sobie w stażu emerytalnym mającym wpływ zwiększenie świadczenia jakiegokolwiek stażu "cywilnego", zarówno poprzedzającego służbę, jak i uzyskanego po zwolnieniu ze służby, jednakże z drugiej strony nabędą prawo do emerytury powszechnej, jeśli zdecydują się na podleganie ubezpieczeniom społecznym i zgromadzą kapitał składkowy, który zostanie "skonsumowany" po osiągnięciu przez nich powszechnego wieku emerytalnego bez względu na długość okresu opłacania składek. Model ten jest szczególnie łatwo dostrzegalny, jeśli wziąć pod uwagę kolejne zmiany dokonane przez ustawodawcę ustawą z dnia 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby

Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin oraz niektórych innych ustaw. Ustawa ta wprowadziła bowiem kolejną kategorię żołnierzy zawodowych powołanych do zawodowej służby wojskowej po raz pierwszy po dniu 31 grudnia 2012 r., poświęcając jej dodany Rozdział 1a, a w nim między innymi art. 18e, w myśl którego emerytura dla (takiego) żołnierza wynosi 60% podstawy jej wymiaru za 25 lat służby wojskowej i wzrasta o 3% za każdy dalszy rok tej służby (ust. 1) i podwyższa się ją o 0,5% podstawy jej wymiaru za każdy rozpoczęty miesiąc pełnienia służby na froncie w czasie wojny oraz w strefie działań wojennych (ust. 2). Co więcej, przepisy omawianego Rozdziału 1a nie nawiązują do przepisów Rozdziału 1, tworząc własne określenie służby wojskowej oraz okresów zaliczanych do tej służby. Co jednak szczególnie istotne w kontekście rozstrzygnięcia przedstawionego zagadnienia prawnego, wspomnianą ustawą został dodany również Rozdział 1b przewidujący prawo wyboru przez żołnierza zawodowego sposobu obliczenia przysługującej mu emerytury wojskowej. Zgodnie z zawartym w tym Rozdziale art. 18i żołnierz, który został powołany po raz pierwszy przed dniem 1 stycznia 2013 r. do zawodowej służby wojskowej lub służby kandydackiej lub innej służby uwzględnianej przy ustalaniu prawa do emerytury policyjnej, ma zaś prawo wyboru ustalenia emerytury na zasadach i w wysokości określonych w Rozdziale 1a (ust. 1), a oświadczenie o wyborze składa się do organu emerytalnego najpóźniej w dniu złożenia wniosku o ustalenie prawa do zaopatrzenia emerytalnego (ust. 2), z tym jednak zastrzeżeniem, że z mocy art. 11 ustawy zmieniającej powołany art. 18i ustawy zaopatrzeniowej wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 2025 r. Systemowo regulacje zawarte w obu powołanych przepisach zrównują więc wszystkich żołnierzy zawodowych w zakresie sposobu obliczania przysługujących im emerytur bez względu na czas, w którym zostali oni powołani do służby, jednakże z uprawnienia tego żołnierze powołani wcześniej, to jest przed dniem 1 stycznia 2013 r., a więc również przed dniem 2 stycznia 1999 r., będą mogli skorzystać dopiero poczynając od dnia 1 stycznia 2025 r. Podsumowując ten wątek rozważań, Sąd Najwyższy jest zdania, że systemowa wykładnia użytego w art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej zwrotu "z wyjątkiem przypadku, gdy emerytura wojskowa (...) została obliczona według zasad określonych w art. 15a albo 18e ustawy (zaopatrzeniowej)..." daje podstawę do przyjęcia, że ów wyjątek należy interpretować nie tylko przedmiotowo, to znaczy wyłącznie przez pryzmat zasad obliczania emerytury wojskowej wynikających z art. 15a albo 18e ustawy zaopatrzeniowej, ale także podmiotowo, co oznacza konieczność wzięcia pod uwagę adresatów tych przepisów. To dla nich ustawodawca wprowadził bowiem (na przyszłość) możliwość równoczesnego pobierania emerytury wojskowej i emerytury powszechnej, odbierając im równocześnie prawo do wzrostu emerytury wojskowej z tytułu doliczenia stażu "cywilnego" i pozostawiając jednak taką samą możliwość (prawo wyboru) także dla żołnierzy powołanych do służby przed dniem 2 stycznia 1999 r., po spełnieniu (poczynając od dnia 1 stycznia 2025 r.) przesłanek określonych w art. 18i ustawy zaopatrzeniowej. Na problem ten należy spojrzeć także szerzej, uwzględniając (temporalnie) czas, w którym zostały wprowadzone omawiane zmiany ustawowe. O ile bowiem we wcześniejszym okresie mieliśmy do czynienia z sytuacją, w której wzrost emerytury wojskowej mógł nastąpić z tytułu doliczenia okresów składkowych i nieskładkowych, a prawo do emerytury powszechnej wiązało się nie tylko z osiągnięciem wieku emerytalnego, ale także z posiadaniem określonego stażu emerytalnego, złożonego właśnie z okresów składkowych i nieskładkowych, o tyle nowe zasady obliczania emerytur wojskowych dla żołnierzy powołanych do służby po dniu 1 stycznia 1999 r. oraz poczynając od dnia 1 stycznia 2013 r. znajdują bądź będą w przyszłości znajdować zastosowanie w czasie, gdy prawo do emerytury powszechnej jest uzależnione wyłącznie od osiągnięcia wieku emerytalnego i zgromadzenia odpowiedniego kapitału składkowego, a nie od okresu, w którym ów kapitał był gromadzony. Opisany wyżej rezultat wykładni systemowej znajduje potwierdzenie także w wykładni funkcjonalnej (celowościowej) art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej. Pośrednio cel uregulowania zawartego w tym przepisie wynika bowiem z trafnie przytoczonego przez Sąd Apelacyjny uzasadnienia projektów obu wyżej omówionych zmian ustawowych, z których wynika, że projektodawca nie zakładał możliwości kumulacyjnego pobierania świadczeń z obu systemów. Przyjął bowiem, a założenie to zostało następnie w pełni zaakceptowane i zrealizowane w toku procesu legislacyjnego, że w każdym przypadku osoba uprawniona do emerytury wojskowej oraz emerytury powszechnej, która pozostawała w zawodowej służbie wojskowej w dniu 1 stycznia 1999 r. musi dokonać wyboru świadczenia, które ma być jej wypłacane, również wtedy, gdy wysokość emerytury wojskowej została obliczona wyłącznie na podstawie okresów tej służby, bez "uzupełnienia" jej o zwiększenie wynikające z przebytych okresów składkowych i nieskładkowych.

W tym miejscu można też bez wątplenia zauważyć, że o ile (z przyczyn wcześniej opisanych) wyjątki od zasady niekumulacji świadczeń przewidziane w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz z ustawie o emeryturach kapitałowych wykładane systemowo nie mogą być pomocne przy rozstrzygnięciu przedstawionego zagadnienia prawnego, o tyle ich wykładnia funkcjonalna (celowościowa) potwierdza, że użyty w art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej zwrot "z wyjątkiem przypadku, gdy emerytura wojskowa (...) została obliczona według zasad określonych w art. 15a albo 18e ustawy (zaopatrzeniowej)..." oznacza jego zastosowanie wyłącznie w odniesieniu do żołnierzy wymienionych w tych przepisach. Taki cel wprowadzonej regulacji wynika też, o czym była już mowa przy okazji dokonywania oceny tej regulacji z uwzględnieniem metod systemowych, z samej konstrukcji kolejno dokonywanych zmian ustawowych, których lektura upoważnia do poglądu, że celem ustawodawcy było pozbawienie żołnierzy możliwości zwiększania emerytur wojskowych przez uwzględnienie przebytych przez nich w ramach stażu powszechnego okresów składkowych i nieskładkowych, rekompensowane prawem do pobierania dwóch świadczeń emerytalnych, oczywiście po spełnieniu przewidzianych w ustawach warunków ich nabycia. Co słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 stycznia 2019 r., I UK 426/17, taki cel nie pozostaje natomiast w sprzeczności z zasadą wzajemności składki i prawa do świadczenia, która w polskim systemie ubezpieczenia społecznego nigdy nie była pojmowana w sposób absolutny (por. np. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 grudnia 2006 r., SK 15/06, OTK-A 2006 Nr 11, poz. 170; z dnia 27 stycznia 2001 r., SK 41/07, OTK-A 2010 Nr 1, poz. 5). Wynika to z ogólnej logiki systemu ubezpieczeń społecznych, kierującego się nie tylko zasadą wzajemności składki i świadczeń, ale również zasadą solidarności międzypokoleniowej (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 października 2005 r., P 13/04, OTK-A 2002 Nr 1, poz. 2) czy szerzej: solidaryzmu społecznego (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 22 czerwca 1999 r., OTK 1990 nr 5 poz. 100 i z dnia 4 grudnia 2000 r., K 9/00, OTK 2000 Nr 8, poz. 294) oraz powszechności i względnej jednolitości kryteriów przyznawania świadczeń i określania ich wysokości (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 września 2005 r., P 17/04, OTK-A 2005 Nr 8, poz. 90). W związku z tym brak prostej zależności między prawem do świadczeń i ich wysokością a okresem opłacania i rozmiarem składki nie zawsze oznacza niekonstytucyjność konkretnej regulacji (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 20 maja 2000 r., K 37/98, OTK 2000 Nr 4, poz. 112 i z dnia 11 grudnia 2006 r., OTK-A 2006 Nr 11, poz. 170). Jeśli bowiem emeryt korzysta ze wzrostu emerytury wojskowej z tytułu "cywilnej" wysługi emerytalnej, to oznacza, że zostaje zachowana zasada wzajemności składki i świadczeń w rozumieniu funkcjonującym w polskim systemie ubezpieczenia społecznego nawet wtedy, gdy włożony wkład nie jest wprost proporcjonalny do korzyści, jaką przynosi zwiększenie emerytury. Wypada w tym miejscu dodać, że przejście w obecnie obowiązującym modelu zabezpieczenia społecznego z dotychczasowego systemu "zdefiniowanego świadczenia" na system "zdefiniowanej składki", który wyraża się w daleko idącej proporcjonalności między wniesionym wkładem a wysokością świadczenia istotnie ograniczył zasadę solidarności wspólnoty ryzyka w tym znaczeniu, że nie występuje obecnie mechanizm umożliwiający rozdział środków do osób, które krócej i mniej partycypowały w finansowaniu swojego ubezpieczenia emerytalnego (por. K. Antonów: Zasady równości i sprawiedliwości społecznej w prawie emerytalnym, *Annales, UMCS*, 2015 nr 2, s. 9-28). Ostatnia z podniesionych kwestii każe pochylić się nad funkcją ocenianej regulacji z punktu widzenia konstytucyjnych zasad równości i sprawiedliwości społecznej. W tym zakresie należy przede wszystkim podzielić stanowisko wyrażone w wyroku z dnia 24 stycznia 2019 r., I UK 426/17, zgodnie z którym dla analizy ukształtowanego w art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej zbiegu świadczeń nie ma znaczenia art. 67 ust. 1 Konstytucji RP, gdyż w odniesieniu do wynikającego z tego przepisu prawa do zabezpieczenia społecznego ustawodawca dysponuje dużą swobodą, co potwierdza powołane w wymienionym wyroku orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. Uzupełniająco wypada więc jedynie stwierdzić, że także Europejski Trybunał Praw Człowieka w decyzjach z dnia 11 grudnia 2018 r., nr 39247/12 (LEX nr 2626955) i nr 41178 (LEX nr 2627060) uznał uprawnienie państwa - strony Konwencji o ochronie prawa człowieka do samodzielnego kształtowania systemu zabezpieczenia społecznego, w tym do wprowadzenia zasady wypłaty jednego świadczenia, w myśl której świadczeniobiorcy nie można przyznać jednocześnie dwóch świadczeń. Dlatego ocena budzącej wątpliwości regulacji powinna być dokonywana pod kątem konstytucyjnych zasad równości i sprawiedliwości społecznej. Trzeba zatem zauważyć, że co do pierwszej z tych zasad w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjmuje się, że równo należy traktować osoby należące do tej samej kategorii, tzn. posiadające te same lub podobne cechy relewantne. Jednocześnie przyjmuje się jednak, że równym traktowaniem jest także

uzasadnione odstępstwo od równego traktowania (tzw. dyferencjacja praw i obowiązków), z tym że argumenty na rzecz takiego traktowania muszą:

- 1) mieć charakter relewantny, a więc pozostawać w bezpośrednim związku z celem i zasadniczą treścią przepisów, w których zawarta jest kontrolowana norma, oraz służyć realizacji tego celu i treści,
- 2) mieć charakter proporcjonalny, co oznacza, że waga interesu, któremu ma służyć różnicowanie sytuacji adresatów normy, musi być zbilansowana z interesami, które zostaną naruszone w wyniku nierównego potraktowania podmiotów podobnych,
- 3) być związane z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi uzasadniającymi odmienne potraktowanie podmiotów podobnych (por.

wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 5 lipca 2011 r., P 14/10 , OTK-A 2001 Nr 6, poz. 49; z dnia 19 kwietnia 2012 r., P 41/11 , OTK-A 2012 Nr 4, poz. 41; z dnia 17 czerwca 2014 r., P 6/12 , OTK-A 2014 Nr 6, poz. 62; z dnia 21 października 2014 r., K 38/13 , OTK-A 2014 Nr 9, poz. 104). Zasady sprawiedliwości społecznej, których potrzeba stosowania szczególnie silnie występuje w prawie ubezpieczeń społecznych, uznaje się z kolei za uzasadnienie dyferencjacji sytuacji prawnej podmiotów.

Odnosząc te ogólne uwagi do problemu wyartykułowanego w rozstrzyganym zagadnieniu prawnym, należy zgodzić się ze stanowiskiem, że przyjęcie założenia, zgodnie z którym dyferencjacja uprawnień żołnierzy w zakresie prawa do wypłaty świadczeń emerytalnych w zbiegu jest związana wyłącznie z datą powołania ich do służby wojskowej (przed i po 1 stycznia 1999 r.) i stanowi jej konsekwencję, oznaczałoby ich nierówne traktowanie. Inaczej jednak ten problem musiałby być postrzegany, gdyby założyć, a założenie takie jest w pełni uprawnione, że nie chodzi w nim o samą datę powołania do służby jako determinantę różnych uprawnień w przypadku zbiegu prawa do świadczeń emerytalnych, lecz o to, że te dwie grupy żołnierzy były objęte w okresie odbywania tej służby różnymi systemami emerytalnymi, co data powołania ich do służby jedynie ilustruje. Okoliczność ta, polegająca na wprowadzeniu od dnia 1 stycznia 1999 r. systemu "zdefiniowanej składki" w miejsce systemu "zdefiniowanego świadczenia" i związane z tym istotne różnice w zakresie unormowania sposobu opłacania składek na powszechne ubezpieczenie społeczne przez żołnierzy powołanych do służby do dnia 1 stycznia 1999 r., jak i po tym dniu, nie może zaś pozostać bez znaczenia dla ustalania zakresu podmiotów, którym przysługuje równe traktowanie. Może ona bowiem zostać uznana za istotną cechę różniącą te podmioty. Taką cechą może być też zróżnicowanie ze względu na zachowaną w stosunku do jednej tylko grupy żołnierzy (przynajmniej potencjalną) możliwość zwiększenia emerytury wojskowej przez doliczenie do wysługi emerytalnej "stażu cywilnego". Wówczas sytuacja prawna tych żołnierzy mogłaby być zatem oceniana co najwyżej jako podobna do żołnierzy powołanych do służby po dniu 1 stycznia 1999 r. Podobieństwo obu tych grup polegałoby natomiast wyłącznie na tym, że jedni i drudzy są żołnierzami zawodowymi, ale posiadającymi różne uprawnienia w zakresie sposobu obliczania ich emerytur. Niezależnie jednak od tego, które z tych założeń zostałoby przyjęte, da się je z całą pewnością obronić jako dozwolone naruszenie zasady równości przy uwzględnieniu wyżej opisanego "testu" wynikającego z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. Po pierwsze bowiem, celem oraz treścią wprowadzonego przez ustawodawcę zróżnicowania jest "wpasowanie" żołnierzy pozbawionych prawa do wzrostu emerytury wojskowej z tytułu doliczenia "stażu cywilnego" w nowy system ubezpieczeń społecznych bazujący na zdefiniowanej składce, która w dużym stopniu oznacza realizację zasady wzajemności składki i prawa do świadczenia oraz abstrahuje od solidarnościowego charakteru świadczeń zabezpieczeniowych. Po drugie, moment wprowadzenia omawianej dyferencjacji wskazuje na związanie jej z przyjętym w ustawie emerytalnej procesem stopniowego wygaszania dotychczasowych uprawnień emerytalnych na rzecz jednolitego, powszechnego systemu. Proces ten jest zaś w pełni akceptowany zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie prawa ubezpieczeń społecznych (por. m.in. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 22 czerwca 1999 r., K. 5/99 , OTK ZU 1999 Nr 5, poz. 100, z dnia 4 stycznia 2000 r., K. 18/99 , OTK ZU 2000 Nr 1, poz. 1 oraz K. 1/00 , OTK 2000 Nr 6, poz. 185 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 217/10 , LEX nr 950438 i z dnia 26 kwietnia 2016 r., I UK 151/15 , LEX nr 2050671). Wprawdzie ów proces stopniowego wygaszania "starych" uprawnień emerytalnych w ustawie emerytalnej został oparty przede wszystkim na wieku (a konkretnie dacie urodzenia) świadczeniobiorców, jednakże łatwo założyć jego adekwatność

także w odniesieniu do daty powołania do służby decydującej o zakresie regulacji zaopatrzeniowych, zwłaszcza że drugim z czynników powodujących eliminację dotychczasowego ("starego") systemu emerytalnego jest określona w ustawie data graniczna przypadająca na dzień 31 grudnia 2008 r. (por. art. 46 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej). Po trzecie, wspomniana dyferencjacja ma charakter proporcjonalny, gdyż bilansuje ją omówiona wcześniej regulacja art. 18i ustawy zaopatrzeniowej. Po czwarte, trudne do pogodzenia z zasadami sprawiedliwości społecznej byłoby postawienie jednych żołnierzy powołanych do służby przed dniem 2 stycznia 1999 r. w sytuacji lepszej (a przez to nierównej) od takich samych żołnierzy, którym wzrost emerytury wojskowej z tytułu uwzględnienia samych okresów służby pozwalałby na uzyskanie tego świadczenia w wysokości tylko nieznacznie niższej niż 75% podstawy wymiaru (na przykład 74%). Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy w powiększonym składzie stoi na stanowisku, że budzący wątpliwości interpretacyjne zwrot "z wyjątkiem przypadku, gdy emerytura wojskowa (...) została obliczona według zasad określonych w art. 15a albo 18e ustawy (zaopatrzeniowej)..." użyty w art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej, wykładany z uwzględnieniem reguł gramatycznych, systemowych i funkcjonalnych powinien być rozumiany jako odnoszący się tylko do żołnierzy, których emerytury są obliczane na podstawie tych przepisów, a zatem do żołnierzy powołanych do zawodowej służby wojskowej, odpowiednio po dniu 1 stycznia 1999 r. oraz po dniu 31 grudnia 2012 r.

W świetle powyższego nie ulega wątpliwości, iż ubezpieczonemu (jak słusznie podnosi strona pozwana) może być wypłacane tylko jedno świadczenie.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 kpc Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. § 9 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych / Dz. U. 2015.1804 / obciążając nimi odwołującego się jako przegrywającego proces (pkt 2 wyroku) .

Sędzia Maciej Flinik